

Sygn. akt V Pa 21/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jacek Wilga (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSR del. Adrianna Mongiało

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K., A. G., T. K., S. W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Lubinie

z dnia 11 grudnia 2014 r.

sygn. akt IV P 290/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, iż uchyla rozstrzygnięcie zawarte w tym punkcie w zakresie w jakim określa ono sposób liczenia odsetek ustawowych od wchodzących w skład zasądzonej należności w wysokości 16 684,20 zł kwot częściowych za okresy od 11 lipca 2009 roku do 11 maja 2010 roku, ustalając równocześnie, iż odsetki należne od dnia 11 czerwca 2009 roku liczone winny być od kwoty 521,67 zł,

II. apelację w pozostałym zakresie oddala.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Lubinie zasądził od (...) Sp. z o.o. w L. na rzecz powodów T. K., B. K., S. W. i A. G. odpowiednio kwoty: 16.684,20 zł, 36,718,08 zł, 10.2233,50 zł i 15.285,73 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi do dnia zapłaty od kwot i dat wymagalności szczegółowo określonych w wyroku (pkt I-IV), oddalił powództwa w pozostałym zakresie (pkt V), zasądził od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt VI-IX), rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt X) i rygorze natychmiastowej wykonalności (pkt XI).

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji, będąc związany prawomocnym rozstrzygnięciem o zasadności roszczenia powodów co do zasady, oparł się głównie na dowodzie z opinii biegłego z zakresu

rachunkowości, który ustalił, że należności za pracę w godzinach nadliczbowych przysługujące powodom za sporny okres od 2007 do 2010 roku, są wyższe niż zgłoszone w pozwie. Wobec podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd oddalił powództwo w części przekraczającej kwoty wskazane w pozwach, bowiem część roszczenia zgłoszona przez powodów w toku postępowania w drodze rozszerzenia powództwa, uległa przedawnieniu. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że pozew nie przerwał biegu przedawnienia dla części roszczeń w nim nie zgłoszonych. Z tych powodów, na podstawie art. 1511 § 2 k.p. uwzględnił powództwa jedynie w części pierwotnie zgłoszonych roszczeń.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacją powodowie T. K., B. K., S. W. i A. G. w części oddalającej ich powództwa. Zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, że:

- powodowie świadomie ograniczyli swoje żądanie do 60 % dochodzonej kwoty, podczas gdy wynikało to z faktu braku dostępu do danych w zakresie przepracowanych godzin i dni i nie mieli żadnego dostępu do danych, aby dokonać wyliczeń,

- powodowie świadomie dokonali ograniczenia roszczenia, podczas gdy precyzyjne wyliczenie roszczenia wymagało wiedzy specjalnej z zakresu rachunkowości, a nawet wyliczenia dokonane przez biegłą były przez stronę pozwaną kwestionowane;

2. nierozpoznanie istoty sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy w zakresie wynagrodzenia T. K. za rok 2008, albowiem zasądzona kwota nie obejmuje wynagrodzenia za ten okres i mając na uwadze kwoty, od których należy wypłacić odsetki – wyrok w tym zakresie jest niewykonalny, gdyż wyliczenie kwoty głównej jest dotknięte błędem rachunkowym i kwota ta powinna być powiększona o sumę wynagrodzeń wskazanych za poszczególne okresy w 2008 r.;

3. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 291 § 1 k.p. w zw. z przepisem art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z przepisem art. 8 k.p., poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegającą na przyjęciu, iż roszczenie powodów uległo częściowo przedawnieniu, podczas gdy zgłoszenie roszczenia o wynagrodzenie za dany okres mimo braku precyzyjnego wskazania kwoty przerywa bieg przedawnienia w zakresie całego uzasadnionego żądania, a nadto, z uwagi na fakt, iż niewypłacenie wynagrodzenia w terminie wynikało z nieprawidłowości po stronie pozwanej, zarzut przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno- gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa także w części rozszerzonej w toku procesu, poprzez zasądzenie na ich rzecz kwot i odsetek ustawowych szczegółowo wskazanych w apelacji oraz zasądzenie na rzecz każdego z powodów od strony pozwanej kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, prowadzącym do usunięcia rachunkowych niedoskonałości zaskarżonego wyroku w jego punkcie I.

Orzeczeniem tym Sąd pierwszej instancji zasądził od strony pozwanej (...) sp. z o.o. w L. na rzecz powoda T. K. kwotę 16.684,20 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w niedziele i święta za okres od czerwca 2007 r. do kwietnia 2010 r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- od kwoty 16,00 zł od dnia 11.07.2007 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 402,56 zł od dnia 11.08.2007 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 337,28 zł od dnia 11 .09.2007 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 272,00 zł od dnia 11 .10.2007 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 30,72 zł od dnia 12.11.2007 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 633,76 zł od dnia 11.12.2007 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 1.181,28 zł od dnia 11.01.2008 r, do dnia zapłaty,
- od kwoty 889,20 zł od dnia 11.02.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 4 19,00 zł od dnia 11.03.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 569,92 zł od dnia 11.04.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 530,40 zł od dnia 12.05.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.080,08 zł od dnia 11.06.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 726,96 zł od dnia 11 .07.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 346,68 zł od dnia 11 .08.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1 .096,00 zł od dnia 11 .09.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 483,60 zł od dnia 11 .10.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 298,53 zł od dnia 12 .11.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.339,20 zł od dnia 11 .12.2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 875,16 zł od dnia 12.01.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 942,48 zł od dnia 11.02.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.220,12 zł od dnia 11.03.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 596,44 zł od dnia 11.04.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 875,16 zł od dnia 11.05.2009 r. do dnia zapłaty,.
- od kwoty I .687,40 zł od dnia 11 .06.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 605,88 zł od dnia 11.07.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 391,68 zł od dnia 11.08.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.298,00 zł od dnia 11.09.2009 r. do dnia zapłat,
- od kwoty 596,44 zł od dnia 12.10.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 596,44 zł od dnia 12.11.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 986,48 zł od dnia 11.12.2009 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 673,20 zł od dnia 11.01.2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.246,08 zł od dnia 11.02.2010 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 674,96 zł od dnia 11.03.2010 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 522,24 zł od dnia 12.04.2010 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 897,60 zł od dnia 11.05.2010 r. do dnia zapłaty.

Takie określenie sposobu liczenia odsetek jest oczywiście błędne, bowiem suma poszczególnych kwot, jakie mają składać się na należność zasądzoną w wysokości 16.684,20 zł, nie odpowiada jej wysokości i wynosi aż 26.337,93 zł. Celem określenia wysokości zasądzonego roszczenia w sposób nadający się do egzekucji, tj. w taki sposób, aby poszczególnie kwoty, od których naliczane mają być odsetki ustawowe, wyczerpywały jedynie kwotę zasądzoną, należało uchylić powyższe orzeczenie w części przyznającej odsetki za okres od 11 lipca 2009 r. do 11 maja 2010 r. i jednocześnie skorygować kwotę cząstkową, od której liczone miały być odsetki od dnia 11 czerwca 2009 r. na kwotę 521,67 zł, zamiast 1687,40 zł. Kwota 521,67 zł wraz z kwotami wskazanymi do obliczania odsetek za okres od 11 lipca 2007 r. do 11 maja 2009 r. daje bowiem prawidłową sumę 16.684,20 zł zasądzoną w wyroku na rzecz T. K..

Odnosząc się zaś do zarzutu nierozpoznania istoty sprawy odnośnie wynagrodzenia należnemu powodowi T. K. za rok 2008, należy zauważyć, że jest on niezrozumiały, bowiem Sąd pierwszej instancji uwzględnił jego roszczenie zgłoszone pierwotnie w pozwie, na które składała się także należność za okres jego pracy nadliczbowej z roku 2008 r., w pełnej wysokości.

Poza dostrzeżoną techniczną niedoskonałością wyroku opisaną powyżej, w ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza stwierdzeniem, że początkowo powodowie świadomie ograniczyli swoje żądanie o 60 %, na co brak jest wystarczających dowodów. Niewątpliwie jednak kwoty, jakich żądali w pozwach były wynikiem nieprawidłowych wyliczeń wynagrodzenia z tytułu wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, zaś o błędach rachunkowych dowiedzieli się dopiero z opinii biegłego, wydanej w toku sprawy. Powyższe jednak nie ma wpływu na zasadność zapadłego orzeczenia, gdyż ostatecznie negatywne skutki nieprawidłowego określenia wysokości żądania, wobec całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, powinni ponosić skarżący.

W niniejszej sprawie powodowie w pozwach wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwot uwzględnionych w całości zaskarżonym wyrokiem. Określając podstawę faktyczną powództwa, wskazali wyliczoną przez siebie liczbę nadgodzin, znali też obowiązujące ich stawki wynagrodzenia w spornym okresie z tytułu wiążących ich umów o prace i umów zlecenia oraz wysokość należności wypłaconych im na ich podstawie przez stronę pozwaną. Będąc reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika mieli też zapewnioną znajomość przepisów odnośnie wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Do każdego pozwu przedłożyli odpowiednie wyliczenia, nie domagając się ich zweryfikowania przez biegłego sądowego. W toku sprawy powodowie mieli dostęp do akt osobowych, kart obecności i kart wynagrodzeń, jako znajdujących się w aktach sprawy sądowej. Na skutek postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 17 marca 2014 r. w sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wyliczenia ilości przepracowanych przez powodów godzin nadliczbowych i przysługującego im za to wynagrodzenia. Opinia ujawniła, że powodowie podali nieznacznie zaniżone ilości godzin nadliczbowych, a przede wszystkim ujawniła błędy w przyjętym przez powodów sposobie liczenia wynagrodzenia. Ostatecznie okazało się, że wynagrodzenie powodów należne im za pracę w nadgodzinach powinno być o ok. 60 % wyższe, niż wskazane w pozwach i wynosić odpowiednio: 49.992,18 zł dla T. K., 65.305,24 zł dla B. K., 18.784,56 zł dla S. W. i 28.773,44 zł dla A. G.. Do tych kwot powodowie pismem procesowym z dnia 11 sierpnia 2014 r. rozszerzyli powództwa. W części rozszerzonej kwoty dochodzonego wynagrodzenia zgłoszone zostały już jednak po 3-letnim terminie przedawnienia, licząc od ich wymagalności, a strona pozwana podniosła stosowny zarzut.

Wobec tak ukształtowanej sytuacji powodów w procesie, w sprawie spornym pozostawało, czy pozew o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe przerywa bieg przedawnienia także odnośnie kwoty, o jaką powód podwyższa swe żądanie w trakcie procesu wskutek ustaleń biegłego.

Przystępując do rozstrzygnięcia powyższej kwestii godzi się przypomnieć, że generalnie cel i funkcja instytucji przedawnienia sprowadzają się do usunięcia stanu niepewności prawnej w sytuacji, gdy uprawniony przez bardzo długi czas, określony przez ustawodawcę, nie wykonuje swoich praw podmiotowych, nie realizuje przysługujących mu roszczeń. Zgodnie z art. 295 § 1 pkt 1 k.p. termin przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Czynnością taką jest wniesienie pozwu. Aby jego wniesienie było skuteczne należy zachować formalne wymogi tego pisma procesowego, w tym konieczne jest dokładne określenie żądania, co w sprawie o zapłatę, jak w sprawie niniejszej, sprowadza się do oznaczenia dochodzonej kwoty pieniężnej (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.). Pozew, w którym powód świadomie lub nieświadomie nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu. Zasadnicze znaczenie ma w tej kwestii zmiana przepisów art. 477 k.p.c. (skreślenie § 1 i 11) oraz art. 321 k.p.c. (skreślenie § 2), które przewidywały możliwość orzekania przez sąd o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez pracownika także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem pracownika lub gdy było zgłoszone w rozmiarze mniejszym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania. Na skutek wyeliminowania z porządku prawnego powyższych przepisów sąd jest związany żądaniem zgłoszonym przez stronę i nie może orzekać ponad żądanie.

Argumentacja taka – jako zgodna z celem instytucji przedawnienia, wykładnią art. 321 k.p.c. i art. 477 k.p.c. w obecnym brzmieniu – znalazła swój wyraz w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06 i z dnia 16 listopada 2010 r., I PK 79/10. Argumentację wskazaną w tych orzeczeniach Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Odnosząc się do powoływanego na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika skarżących orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09, Sąd Okręgowy, jakkolwiek nie kwestionuje zawartej w niej argumentacji, to jednak zauważa, że stan faktyczny, jaki był podstawą wydania powyższego orzeczenia, był odmienny od okoliczności faktycznych sprawy niniejszej i przez to nieporównywalny, gdyż dotyczył odszkodowania za utraconą nieruchomość o specyficznych cechach, a nieistniejącą w chwili wystąpienia z żądaniem, a nadto już w pozwie zgłoszona była potrzeba ustalenia odpowiedniej kwoty odszkodowania przez biegłego.

Sąd Okręgowy nie podziela też stanowiska skarżących, że skorzystanie w niniejszej sprawie przez pracodawcę z zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego poprzez rozszerzenie powództwa może nie zasługiwać na ochronę prawną jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Klauzula zasad współzycia społecznego nie ma bowiem charakteru nadrzędnego w stosunku do przepisów prawa pracy regulujących prawo do wynagrodzenia oraz terminy przedawnienia roszczeń z tym związanych. Skorzystania z art. 8 k.p. powinno mieć charakter wyjątkowy i zależeć od wyjątkowych zindywidualizowanych okoliczności sprawy, które powodują, że ze względów moralnych właściwe jest przeciwstawienie się realizacji prawa przysługującego drugiej stronie. Taki wyjątkowy przypadek w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu odwoławczego, nie wystąpił. Wbrew twierdzeniom skarżących, mieli oni możliwość prawidłowego wyliczenia zgłaszanego w pozwie roszczenia, w tym korzystając z usług z zakresu rachunkowości. Ponadto mieli też możliwość zgłoszenia w odpowiednim czasie w toku postępowania wniosków dowodowych w celu ustalenia, czy ich wyliczenia podane w pozwie są prawidłowe. Jako podmioty wszczynające postępowanie sądowe i działające rozważnie w obronie swoich praw, powinni dołożyć odpowiedniej staranności w formułowaniu swoich żądań. Ewentualne zaniechanie w tym zakresie nie może obciążać pracodawcy i rodzić dla niego ujemne skutki procesowe. Ryzyko związane z dochodzeniem jedynie części przysługującego roszczenia, obciąża powodów, co jest też zgodne z ogólnymi zasadami procesu cywilnego – w szczególności zasadą dyspozytywności, przejawiającą się w tym, że sąd nie wszczyna postępowania procesowego z urzędu, a jedynie na żądanie strony, a przedmiotem rozpoznania są tylko żądania zgłoszone przez strony. Przez odwołanie się do społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa czy zasad współzycia społecznego nie można

podważać mocy obowiązującej przepisów prawnych dotyczących wynagrodzenia za pracę i jego ochrony. Nie jest też funkcją art. 8 k.p. wyłączenie przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń z tego tytułu, a taki jedynie skutek przyniosłoby zastosowanie art. 8 k.p. w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c., orzekając jak w punkcie I sentencji. Dalej idącą apelację, jako bezzasadną, należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II).